

# GŁOS NARODU

PIĄTEK  
9. LIPCA 1920.  
NR. 161. — ROK XXVIII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincji 2 Marki.  
Przedpłata wynosi: w Krakowie i na prowincji 1200 Marki, w Warszawie 1500 Marki.  
Miesięcznie . . . . . Marek 45 | Marek 42 | Marek 48 | Marek 60 | Marek 48

CENY OGŁOSZEN  
Zwyczajne (za wiersz nonparel lub jego miejsce) Mk 3-  
Nadzwyczajne (za wiersz nonparel) 4-  
Nadzwyczajne (za wiersz nonparel) 7-  
Nadzwyczajne (za wiersz nonparel) 10-  
Nadzwyczajne (za wiersz nonparel) 15-  
Nadzwyczajne (za wiersz nonparel) 20-  
Zwyczajne (za wiersz nonparel lub jego miejsce) 10-

## Odszkodowanie dla Polski.

Lwia część obrad w Spa przeznaczona jest na ustalenie wysokości odszkodowania, jakie Niemcy mają zapłacić państwu sprzymierzonym, a w związku z tem na oznaczenie procentowe udziałów, z jakimi każde z państw sprzymierzonych ma w sumie przez Niemcy zapłaconej, a raczej przyrzeczonej partycypować.

Do udziału w tem odszkodowaniu rości sobie prawa również Polska, opierając się nie tylko na zasadach słusności, lecz również na jasnym brzmieniu traktatu wersalskiego, który w art. 231 wyraźnie powiada że „Niemcy i ich sprzymierzeńcy, jako sprawcy wojny, są odpowiedzialni za wszystkie szkody i straty, poniesione przez rządy państw stowarzyszonych i sprzymierzonych, oraz przez ich obywateli”.

A szkody te, jakie Polska poniosła, są istotnie olbrzymie. Szczegółowy ich wykaz zawarty jest w memoriale, opracowanym przez Polską delegację pokojową i wroczone w kwietniu 1919 r. konferencji pokojowej. Memoriał ten szkody Polski ujmuje w następujące cyfry i pozycje:

W Królestwie z powodu wojny uległo zniszczeniu 874.000 domów (10,9%), w Galicji 423.343 domy (13,1%), a na kresach wschodnich około 320.000 domów. Straty wynoszą tu 14 miliardów franków z górą. W dziedzinie gospodarki wojny wycieli ośmianci w Królestwie 111.000 hektarów lasu, w Galicji 240.000 hektarów i tyleż mniej więcej na wschodzie; przedstawia to wartość z górą półtora miliona franków.

Z przedwojennej floty koni w Królestwie, wynoszącej 1.287.235, zarekwirowano 603.531 sztuk, zaś z 2.494.224 sztuk była zarekwirowana 1.174.491 sztuki. W Galicji ilość koni zmniejszyła się podczas wojny o 330.278 sztuk, bydła rogatego o 784.706 sztuk, a nierogacizny o 1.151.699 sztuk, co znaczy, że ilość głów zmniejszyła się o 30 do 50%. Ogółem za rekwizycje i krańdział byłaby oraz koni należy się Polsce 5 i pół miliarda franków.

Straty kolei żelaznych wynoszą 1.302 miliony, przy czem nie wzięto pod uwagę kolonij wachodnich. Nasz park kolejowy, na skutek rekwizycji i zniszczenia, zmniejszył się o dwie trzecie. Np. w Królestwie było przed wojną 1.481 lokomotyw, 1948 wagonów osobowych i 39.427 wagonów towarowych, zaś w chwili objęcia władzy przez rząd polski, miało Królestwo tylko 712 lokomotyw, 298 wagonów osobowych i 11.975 towarowych.

W przemyśle straty są może największe. Niemcy złupili nam zupełnie nasze fabryki: Bość wywiezionych motorów parowych i elektrycznych przedstawia ogólna suma 110 tysięcy HP; oprócz tego wywieźli Niemcy z Polski 100.000 ton maszyn i instalacji; 215.375 ton surowców, w czem połowa przypada na metale. Już w r. 1913 czwartą część fabryk była zniszczona, a 38% było uszkodzone. To też nie dziwnego, że kiedy w r. 1913 przetrwał Królestwa Polskiego zatrudniał 325.034 robotników, to w r. 1918 liczba robotników spadła do 47.787! Ogółem szkody i straty przemysłu polskiego wynoszą 10 miliardów franków z górą.

Ogólne określenie szkód, jakie strony wojujące wyrządziły w Polsce, jest rzeczą niemożliwą. Jak widać z cyfr, podanych w innym memoriale Delegacji Polskiej szkody to wynoszą 73 miliardy 916 milionów franków, w czem 61.950.400.000 franków przypada na szkody i straty prywatne.

Oczywiście od przedstawienia rejestru strat daleko jest jeszcze do uznania go, a jeszcze dalej do wyliczenia jakiejs konkretnej sumy. A zważywszy jeszcze przy tem, że udział Polski w odszkodowaniu jest wogóle kwestionowany. W szczególności przeciwnicy nasi na terenie koalicji — jak donosi „Gaz. warsz.” — dowodzą, że jeśli Polska istotnie poniosła duże szkody z powodu wojny, to jednak nie miała żadnych kosztów wojennych, pod których ciężarem uginają się inne rządy sprzymierzone.

Twierdzą oni również, że Polacy powinni zadowolić się z finansowych postanowień ich dotyczących, albowiem art. 92 zwalnia ich od zapłaty za budowie, lasy i inną własność państwową, która w b. zaborze pruskim należała do Polski przed rozbiorem. Zwolennicy tego ostatniego argumentu niestety zapańają, iż już z tytułu saniego traktatu wersalskiego spadnie na Polskę część długu państwowego Niemiec i Prus. Jak również obowiązek zapłaty za koleje i inne przedmioty majątkowe państwa nie-

mieckiego, znajdujące się na ziemiach polskich, i ciężary te wynoszą sumę około dwa i pół miliarda marek niemieckich.

Delegatów naszych w Spa czeka więc w tej dziedzinie ciężka praca, zwłaszcza, iż niemal wszystkie doniesienia prasy koal-

cyjnej, wymieniają państwa, jakie mają z odszkodowania korzystać, o nas milczą. W tym względzie znamiennym jest telegram, jaki otrzymał ze Spa warszawski „Kur. Poranny”, według którego w zamian za rezygnację z odszkodowania, miałaby Polska otrzymać zwolnienie od obowiązków zapłaty za wymienione powyżej obiekty państwowe, znajdujące się w b. dzielnicy pruskiej, jak koleje, budynki i t. p.

żołnierze wzięci do niewoli w wielkiej bitwie północnej, prowadzonej przez generała Soenkowskiego, zeznawali, że z Petersburga do Półlocka jechali trzy dni. Jak na stosunki bolszewickie szybkość wojskowego transportu ogromna.

Przeglądając się dobrym stronom sposobu walki Brusilowa nie należy zamykać oczu na złe strony metod tego generała. Zdawali sobie już z nich sprawę Niemcy i wystarczy sięgnąć do niedawnych przykładów, aby zobaczyć, że Brusilow był dla Rosji może najkosztowniejszym, „najdroższym” generałem. Metoda Brusilowa, o ile natrafi na konsekwentny, świadomy sobie opór, o ile ma do czynienia po przeciwnej stronie z wojskami, dobrze dyscyplinowanymi — jest dla armii przez tego generała prowadzonej — zgubna. Jest to niemal pewnikiem i jedynie kwestya wytrzymałości.

Niemcy w roku 1916 wytrzymały pierwsze ciosy Brusilowa zadali mu cały szereg klęsk, właśnie imput, z jakim Brusilow prowadził ówczesną ofensywę sprawił, że armia rosyjska, wyčerpana stratami, pochylała się z przyspieszonym tempem do swego upadku.

W walkach obecnych obserwować można tę samą metodę walki przeciwnika. Widzieliśmy ostatnio gwałtowne uderzenie na północy, prowadzone wielkimi siłami, w sposób bardzo rozczulny. Uderzenie to zostało przez nasze kierownictwo wspaniałym kontratakiem odbite, przy czem wśród wojsk nieprzyjaciela można już było zauważyć pierwsze skutki brusilowskiej bezwzględności. Żołnierze nasi widzieli na każdym kroku na murach, ścianach, dworcach napisy żołnierzy bolszewickich tej treści, że czerwoni armijcy nie chcą się już błą, że „idą do domu”, wracając do Moskwy i t. d.

Bezpośrednio po uderzeniu na północ, przyszło uderzenie na południe, przeprowadzone i otwarte za pomocą wielkich mas kawalerji. Armia czerwona kieruje już teraz ręką doświadczoną, starającą się o uzyskanie inicjatywy i rzucająca masy wojsk dość celowo na teren operacji.

Bój na skrzydle południowym nie dał nieprzyjacielowi pożądanego przez niego wyniku. Armia nasza, cofając się, nie została ani pozbawiona łączności, ani nie została pozbawiona poprzednich zdobyczy. W całym szeregu bitew na liniach kolejowych oraz przy traktach, wreszcie na wolnym terenie, gdzie nieprzyjaciel uderzał się zupełnie regularnie i posługiwał się całą współczesną techniką — wojska nasze uderzyły go, zawsze otwierając sobie drogę do obranych przez siebie kierunków marszu.

Reasumując, możemy powiedzieć, że w ostatnim miesiącu nadejśly byli obywateli trzy śmiertelne ciosy, raz na północy, raz na południu, wreszcie na froncie polskim. Pierwsze dwa zostały już odparowane.

Parada przed trzecim jest w toku. Zachodzi



granice państwa. — — — — — kolej

Wojna polska, po cofnięciu się z pod Kijowa, stanęła na linii Słuczy, t. j. zajęły odcinek, który stał się podstawą kwietniowej ofensywy. Na tej to linii rozpoczęły się ciężkie walki. Masy piechoty i konnicy bolszewickiej zdobyły sforsowane przejście przez rzekę i flankując nasze oddziały, zamusiły wojska polskie do cofnięcia się na linię Horynia. Front biegł wówczas wzdłuż rzeki Horyń, dalej na wschód od Równa, przechodził przez Osiróg i Starokonstantynów, gdzie łączyl się z linią frontu podolskiego. Na odcinku Horynia walczyły bardzo długie i zacięte walki. Bolszewicy usiłowali opanować w zupełności linię kolejową Sarny—Równa, której część południ-

wa znajdowała się w rękach polskich. Niestety, dzięki lotnym oddziałom Komandy Budżego, plan Brusilowa o tyle się poprawił, że przedarł się kolo Horodec przez front polski, konnica sowiecka, wspomaganą wybitnie działaniem artylerji, zmusiła nasze do wycofania się z Równa. Armia polska cofa się na zachód, w kierunku Styru, który stanowi drugą wołyńską linię obronną. W związku z tem uległ wygięciu nasz front podolski, który biegnie obecnie wzdłuż górnego Horynia, kolo Kornicy na wschód od Starokonstantynowa, przez Płoskirów, Jarmolinę do Dniestru.

## Metody Brusilowa.

Front wschodni w ostatnich miesiącach zmienił się wydatnie. Chaotyczna akcja luźnych band bolszewickich ustąpiła miejsca pewnego rodzaju metodzie. Na całym olbrzymim froncie wschodnim daje się zauważyć świadoma i celowa działalność poszczególnych dywizji i korpusów armji sowieckiej. Silna ręka Brusilowa reorganizuje kondotyerów Lenina. Metody carskiego generała mają swe dobre i złe strony. Do złych, jak to słusznie zauważył „Dziennik Powszechny”, należy nierachowanie się z materiałem ludzkim, „szastanie” rezer-

wami, bez rachunku i obliczenia. I rzeczywiście walki obecne przypominają żywo wrazenia, jakie umiał wytworzyć Brusilow, rzucając w wielkim impecie ogromne masy ludzkie, wspierane naszymi konicami i artylerji.

Brusilow jest graczem zręcznym, umie wykorzystywać zadane ciosy, użyć przeciwnika, używać wielkich mas kawalerji, którymi operuje z rzęcznie i stanowczo. Brusilow dla wojny bolszewickiej uczynił w krótkim stosunkowo czasie bardzo wiele. Ożywił w znacznym stopniu i uruchomił linie kolejowe, które przetrzując obecnie wielkie ilości wojsk nieprzyjaciela w krótkim stosunkowo czasie. I tak naprzykład

## Polski Bank Krajowy

przypomina wszystkim swoim dźwiękiem z tytułu bombardu austriackich poczynek wojennych wszystkich emisji, że w myśli deklaracji, złożonej w Banku przy lombardzie papierów: odpowiadają za spłatę kredytu, nietylko wartość zastawianych efektów, lecz także całym swoim majątkiem. Gdy zombardowane efekty nie p. zedstawiają obecnie dostatecznego pokrycia na udzieloną zaliczkę, wzywamy P. T. Klientów, by dać o spręgi wali swe zobowiązanie, względnie skonwertowali w odpowiednim terminie pożyczki austriackie na długoterminową pożyczkę o odroczonym terminie spłaty, przy czem gotowi jesteśmy do najdalej idących ustępstw.

Po bezskutecznym upywie wymienionego terminu skorzystamy z przysługujących nam na podstawie deklaracji uprawnień ustawowych. Dziwnicy, którzy nie skonwertują pożyczek austriackich na polską pożyczkę długoterminową, narazą się na to na zupełną utratę kapitału, niekowanego w faktach austriackiej pożyczki wojennej.

1975 Polski Bank Krajowy.

W tym czasie, nie raz nieprzyjacieli będzie mógł jeszcze naskoczyć na nas z taką siłą i jak będziemy się przed nim bronić?

I tu wchodzi w grę olbrzymia skomplikowana mechanika rezerw, oraz to wszystko, co rezerwy te otacza, a mianowicie, dzień, nastąpi całego społeczeństwa obu walczących krajów.

Już dziś pojawiają się na froncie bolszewickim całe jednostki bojowe z miedzy i bardzo młodych roczników, wychowywanych w atmosferze komunistycznej, prowadzonych przez starszych, „wierzających” komunistów. Brusilow zmienił pod tym względem taktykę i cały zasób sił komunistycznych w odróżnieniu do dawnej metody, wysunął z głębi kraju na front. Tem się tłumaczy niejednokrotnie wielki fanatyzm w poszczególnych grupach i oddziałach. Z drugiej jednak strony wiadomo, że o ile to wyczerpywanie materiału ludzkiego nie da oszczędzić namacalnych, dodatnich wyników — wtedy cały zestrój tej energii prysnie, tak samo, jak się rozciął w roku 1916. Dlatego armia polska, prowadzona wytrawną i cierpliwą ręką walczącą dzisiaj z wrogiem rozpartym od Kijowa do Azji, musi mieć spokój wewnątrz kraju i przychylną, patriotyczną w tym kraju atmosferę. Rezerwy nasze, spieszące na front, żołnierze stojący w polu, musi mieć to przeświadczenie, iż ramię za nim w głębi kraju jednego człowieka, któryby trudowi żołnierza nie sprzął i czegoś dla tego trudni nie poświęcił. O ile społeczeństwo nasze ten nastój patriotyczny potrafi wytworzyć — o tyle można być całkowicie spokojnym o przebieg tej walki, dzisiejszej rozprawy.

## Polska w przełomowej chwili.

### Wyjazd premiera do Spa.

Warszawa. (Telefonem). W związku z obecnym poleceniem Polski, wyjeżdża do Spa premier Gąbski.

### Gen. Haller wodzem ochotników

Warszawa. (Telefonem). Jak słychać, wodzem armii ochotniczej ma zostać gen. Józef Haller, twórca armji polskiej we Francji.

### W ślady Kordeckiego.

Warszawa. (Telefonem). W ciągu dzisiejszego posiedzenia zgłosił akces do służby frontowej wszyscy księża. Wśród posłów księży powstał projekt porozumienia się z wyższymi władzami duchownymi, aby młodszym księżom pozwolono walczyć w szeregach i w ten sposób oddziaływać na żołnierzy i nieść w ramię potrzebny pomoc religijną.

### Rus Czerwona świeci przykładem.

Warszawa. (Telefonem). Wszyscy posłowie ze wschodniej Galicji, bez względu na przynależność partyjną, zgłosili się na front.

### Nastroj w Sejmie.

Warszawa. (Telefonem). Prawie wszystkie kluby wydały odezwy, wzywające do zaangażowania się do służby ochotniczej. Między innymi klub P. P. S. wystąpił z inicjatywą utworzenia biura werbunkowego i wydał odezwy do proletariatu, która brzmi następująco: Musi się dzisiaj Polska zdobyć na największy wysiłek, musi dla nas wszystkich być polską świętą relikwią, której zaprzepścić, ani zgnać nie należy. Przez z wrogiem na granicy, przez z wrogiem we wnętrzu kraju. Wrogiem nam jest żołnierz, któryby z pola bitwy uciekał, wrogiem

wódz, któryby obowiązku swojego nie spełniał, wrogiem ten, kto się od służby dla Ojczyzny uchyla, czy to będzie rekrut, który do poornie nie stanie, czy obywatel, który podatku nie płaci. Nie może być w Polsce nikogo, któryby swoim obowiązkiem nie spełniał. Wrogiem państwa, który braci swoich wygładza. Wrogiem państwa, który ma na nią rządzić, dzisiaj jedno mówimy: ma nią rzucić ten, kto natwiera się z narodu wyobudzi, kto potrafi nakazać sobie postuch, kto zapewni Polsce zwycięstwo. Niech powie całemu światu, że wojny nie prowadziły dla ocalenia pańskich majątków na kresach, ale w obronę życia i wolności Polski. Polakami na polskiej tej ziemi umiemy żyć, żyjemy na niej, jak na prawych Polaków przysłało i kiedy będzie potrzeba umiemy i umrzeć za Polskę. Za brzoń Obywatela, bo godzi na próby i walki nadeszła!

### Masowe zgłaszanie się ochotników.

Warszawa. (Telefonem). Akcja ochotniczego werbunku postępuje nadzwyczaj intensywnie naprzód. Zgłaszają się masowo robotnicy. Samych kolejarzy zgłosiło się tyle, że gdyby chcieli uwzględnić prośby o wcielanie ich do szeregów, musiano by wstrzymać ruch na węzle warszawskim. Wobec tego wydano rozporządzenie normujące zgłaszanie się kolejarzy do szeregów. N. P. R. wystąpiła z projektem organizowania specjalnych oddziałów robotniczych dla prac na froncie.

### Kwestya pomocy sprzymierzeńców.

Warszawa. P. A. T. „Gazeta Warszawska” z dnia 7 lipca pisze w artykule pod tytułem: „Ocena sytuacji”. Czynniki rządzące w następujący sposób oceniają obecną sytuację pol-







Nastąpiło sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o rządowym projekcie ustawy, dotyczącej ujednolicenia na obszarze byłego zaboru rosyjskiego...

Sprawy budowlane. Wierzbicki oznajmia, że rozszerzenie formy podatku przemysłowego dotyczy na razie tylko b. Kongresówki...

P. Hartglas zarzuca ustawie, iż wychodzi z fałszywego założenia, że im kto więcej ma, tem mniej płaci podatku...

Następnie przyjęto in merito nagły wniosek posłów wszystkich klubów o zabezpieczenie rodzin wojennych.

Przystąpiono do rozprawy nad nagłym wnioskiem p. Gdymy w sprawie odezw Sejmu...

Przeciwko jeździe wschodniej niechaj stanie jazda wołańska Krakusów i konyńców, jazda rycerstwa polskiego...

Wpływem swoim sprawcie, aby ustawa lekkości zabawy luzno, hulanki, a cała Rzeczpospolita była jednym obozem.

Następnie posiedzenie we czwartek. Jedy-nym punktem porządku dziennego będzie drugie czytanie konstytucji.

Przeciwko jeździe wschodniej niechaj stanie jazda wołańska Krakusów i konyńców, jazda rycerstwa polskiego...

Przed plebiscytem na Mazurach. Olsztyn. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Niemcy z Westfalii za Polską. Toruń. P. A. T. „Głos Robotnika” pisze: Jak nam donoszą z wiarygodnego źródła...

WSTRYMANIE URLOPÓW. Warszawa. P. A. T. Do wszystkich władz i urzędów miejskich: Ze względu na poważną sytuację...

Przed plebiscytem na Mazurach. Olsztyn. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Niemcy z Westfalii za Polską. Toruń. P. A. T. „Głos Robotnika” pisze: Jak nam donoszą z wiarygodnego źródła...

Wjazd hr. Manneville'a do Paryża. Cieszyn. P. A. T. Hr. Manneville wyjechał wczoraj do Paryża...

Polska uznaje niepodległość Litwy. Warszawa. P. A. T. Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych...

Konferencja w Spaa. Bytom. P. A. T. Posel Korfanty, jako polski komisarz plebiscytowy...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wypowiedź w parlamencie. Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Wiadomości gospodarcze.

BANKNOTY 5000-MARKOWE. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że z dniem 8 lipca b. r. wypuszczone będą w obieg nowe bilety wartości po 5000 marek...

PATRONAT STOWARZYSZEN BUDOWLA-NYCH. Powołany do życia na czerwcovém Walnym Zgromadzeniu Patronat Stowarzyszeń budowlanych w Warszawie...

PRZYPLYW DOLARÓW DO POLSKI. Pachowcy obliczają, że od emigrantów z Ameryki dziennie należą do co najmniej 300 tysięcy dolarów...

JARMARK W KRAKOWIE. W czasie od 11 do 11 września b. r. odbędzie się we Wrocławiu jarmark jesienny...

O POLACZENIE FRANCJI Z POLSKĄ I CZECHOSŁOWACJĄ. „Chicago Tribune” donosi, że Najwyższa Rada projektuje dwa nowe połączenia kolejowe...

WYKAZ GIEŁD W KRAKOWIE z dnia 7 Lipca 1920 r.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Table with exchange rates for various currencies and commodities in Krakow.

Nabór wojska na froncie północnym.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 6 lipca b. r.

Atak bolszewicki na północnym odcinku frontu nastąpił w dalszym ciągu. Kawalerya frontowa...

Podkreślić należy ciężką pracę naszego żołnierza w szczególności jednej z dywizji polskiej...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Wczoraj miejscowości Słachowice i Karaczynce. W walce tej zginął śmiało bohaterem dowódca batalionu...

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego z 7 lipca.

Między Dąwim a górami biegnąc Berezyną oddziały nasze ustępują po zajętych walcach przed przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Na północ od Borysowa oddziały nasze wykonały przebiegłą i skuteczną akcję. Na Borysowie w kilku miejscach zniszczyliśmy...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

Warszawa. P. A. T. Komisarz Rzeszy niemieckiej przy komisji międzyzwojsznej...

SKŁAD PAPIERÓW I GALANTERII MICHAŁ SŁOMIANY

W KRAKOWIE przy ul. Sławkowskiej 24

POCZTÓWKI ARTYSTYCZNE - PRZYBORY KANCELARYJNE - PAPIERY LISTOWE - RAMKI - LUSTRA - ALBUMY - PAMIĘTNIKI - KARTY DO GRY WYKONUJE BILETY WIZYTOWE - ZAWIĄDNIENIA ŚLUBNE.

POCZTÓWKI ARTYSTYCZNE - PRZYBORY KANCELARYJNE - PAPIERY LISTOWE - RAMKI - LUSTRA - ALBUMY - PAMIĘTNIKI - KARTY DO GRY WYKONUJE BILETY WIZYTOWE - ZAWIĄDNIENIA ŚLUBNE.

Biuro Domu Spedytorskiego H. MENDELSONN



Teofil Gautier.

# AWATAR.

Przekład Zofii Jachimeckiej.

Słowo wstępu.

W literaturze francuskiej romantycznego kierunku nierzadko natrafiamy na tematy polskie. Ciągłą się one dość długim pasmem przez powieści i nowele najgłośniejszych autorów. Zauważamy je nie tylko sympatycznie, jak czuła dla cierpiącej w niewoli Polski cała zachodnia Europa, ale i osobistemu kontaktowi pisarzy francuskich z emigrantami kontaktowi upadku powstania r. 1831. Szczególnie wielką rolę w tym stosunku Polski do piśmiennictwa francuskiego odegrała kobieta polska. Kilka czy kilkadziesiąt pań polskich, których piękność oświecała świat łoskotem paryskich dostojności i szlachetność nastrojała wszystkich na uszanowanie i podziw, wystąpiły do wytworzenia artystycznego typu Polki, z jakim spotykamy się u Balzaka, Gautiera, Merimee, czy Melchiora de Vogüé. Dzisiaj, w chwili zaciśnięcia węzłów przyjaźni między Polską a Francją, korzystna może będzie uwaga przypominająca czytelnikom polskim te utwory belletrystyki francuskiej, w których obraz Polki, nakreślony rysami idealnymi niemal, jest drogą pamiątką przeszłości. Składam więc do ogłoszenia i drukowania pięknej noweli Teoфіla Gautiera, której podkładać — pomimo całej fantastyczności okultystycznej — jest głęboko etyczny.

Teofil Gautier (1811—1872) był właściwym bohaterem, a później historykiem romantycznej szkoły francuskiej. We wszystkich stacjach z obyczajem klasyków brał wielki udział. Kiedy

chodziło o wywalczenie powodzenia dla „Ernani” Victora Hugo w Komedii francuskiej w r. 1830 wystąpił Gautier w parkiecie w ubraniu ekscentrycznie wyzywającym. Sylweta jego wyróżniała się odgrodzeniem w Paryżu, gdzie się tylko pojawił. Pierwsze poezje Gautiera z roku 1830 miały nieco przeciągniętą stronę fantazyjność. Nieporównane mistrzostwo formy, niezmiernie bogactwo rytmiki wiersza i rymów objawił zbiór poezji z roku 1852 „Emaile i Kamee”. Sama treść, sama wyjątkowość niela w jego oczach mniejszą wagę od strony zewnętrznej wiersza, od mozaikowej barwności słów, których gra, mieniąca się tęczowymi barwami zachwyca w jego utworach. „Parnas” był jego następcami. Z innych pism Gautiera głośniejszym jest romans „Médémosselle de Maupin”, bozgranie fantastyczną jest powieść „Roman de la memie”, wyobraźnię podniecają romantyczne „Contes et nouvelles” i „Romans et contes”, klasycznie doskonałą jest „Podróż po Hiszpanii”.

I.

Nikt nie mógł zrozumieć jaka to choroba podkopywała wolną Oktawiusza de Saville. Nie leżał w łóżku i prowadził zwykły tryb życia: nigdy żadna skarga nie wydobyła się z jego ust, a przeciwnie, w oczach, Pierzochło różnicę i przykrościł zamyślał go do zasiadania rady u lekarzy; zapuszczany przez nich, nie żalił się na żadne określone cierpienie i nauka nie mogła w nim odkryć żadnych niepokojących objawów: przy osłuchiwaniu, pierś wydawała dźwięk dobry, a ucho przyłożone do jego serca załadowanie mogło zauważyć jakieś uderzenie zbyt wolne lub też zbyt przyspieszone; nie kaszlał, nie miał gorączki, ale życie choro-

dziło z niego i uciekało przez jedną z tych niewidzialnych szpar, których pełno w człowieku, jak mówi Terencjusz.

Czasami wskutek dziwnego omdlenia błądził i stawał się zimny jak marmur. Przez dwie albo trzy minuty można było przypuszczać, że umarł; następnie wahało, wstrzymane tajemniczą ręką, rozpoczynało na nowo swój ruch i Oktawiusz zdawał się budzić ze snu. Posłano go do wód, ale ninfy źródła leczniczych nie pomogły mu. Podróż do Neapolu nie osiągnęła lepszego skutku. To niepożądane, tak wychwalane słońce wydawało mu się czarne, jak gdyby ze szychów Albrechta Dürera; nieoperę, który na skrzydła ma napisane słowo melancholia, przecinał błyszczący błękit swoimi zapyłkami bionami i trzepotał się między światłem a nim; czuł się jak złodziej w Strada Mergellina, gdzie praża się na pół nędzy lazzaroni i gdzie słońce nadaje ich skórom brązową patynę.

Powrócił więc do swego małego mieszkanka przy ulicy św. Łazarza i rozpoczął na pozór swój dawny tryb życia.

Gdzieś tam to urządzone było bardzo wygodnie jak na mieszkanie kawalerskie. Ale ponieważ mieszkanie przybierało po jakimś czasie wygląd a może i myśli tego, który się zamieszkuje, nokoje Oktawiusza robiły się coraz smutniejsze, adamaszki firanek przybłądy i już tylko szare przepuszczają światło. Więź bukiety piwonii wiodły na obramowanym tle kobierców; złote szlaki, ozdobione kilka akwarel i parę szkieł poczerwieniała z wolna pod nieublaganym kurzem; ogień zniechęcony gasł i dymł pod nieubłaganiem. Stary zegar Boulewa wykładany miedzią i sztykretem wstrzymywał odgłos swego tkania, a dźwięk znużonych godzin mówił cicho w pokoju choro-

go; drzwi zamykały się bez hałasu, a plusze tłumy kroki rzadkich gości; śmiech zachodni sam przez się przedarł się do tych ponurych, zimnych i ciemnych pokoi, gdzie przeczucie niczego nie brakowało z nowoczesnego zbytku. Jan, służący Oktawiusza, z miotłą pod pachą, z tacą w ręku, ślizgał się po nich jak cień, gdyż przejęty błędnie melancholią mieszkania, stracił swoją gadatliwość. Na ścianach wisiały jako trofea rękawice do boksu, maski i floretty, ale nie trudno było odgadnąć, że już od dawna nie używano ich; otwarte i niedbale porzucone książki wyczołgały się z wszystkich meblach, jak żęby Oktawiusz był chciał uspić ta mechaniczną lekturą jakąś uporczywą myśl. Zaczęły list, którego papier już pożółkł, zdawał się wyczołgać od miesiąca, żęby go skończono i rozpocierał się jak niemy wyrzut na środku biurka. Mimo że zamieszkałe, pokoje wydawały się puste. Nie było w nich życia i gdy się tam wchodziło uderzał powiew zimnego powietrza, jakiego wychodzi z grobowców kiedy się je otworzy.

W ten ponurem mieszkaniu, gdzie żadna kobieta nie zabłąkała ani koniuszka swego bucika, Oktawiusz czuł się lepiej niż gdzie indziej. — Ten spokój, ten smutek i to omulenie odpowiadało mu. Radociny zgiełk życia przerażał go, chociaż czasami robił wysiłki, aby się wenił pomieszać; mimo to wracał jeszcze bardziej wniwczas z tych marszrad, wycieczek albo kolacji, na które ciągnął go przyjaciele. To też nie walczył już więcej z tym tajemniczym bólem i przepędzał dni z objętością człowieka, który nie liczył na jutro. Nie wieziony w przyszłość, nie robił żadnych planów i w skrytości posłał Bogu swoją dymisyę z życia, czekając kiedy zostanie przyjętą. Mimo to myśliłbyś-

cie się, gdybyście sobie wyobraźli wychudłą i zapadniętą twarz, ziemistą cerę, oszablonie i czarny, wycieńczony, wyszczuplenie. Co najwyżej można było zauważyć parę brunatnych plam pod powiekami, parę czerwonych odcieni wokoło oczodołów, parę bruzd na skroniach przykretych niebieskimi żyłkami. A tylko iskra życia nie bliznęła w jego oku, z którego odbiegała wola, nadzieja i pragnienie. To martwe spojrzenie w ten miodem obliczu stanowiło dziwny kontrast i wywodziła bardziej przykre wrażenie gorączki, właściwe zwykłej chorobie.

Zanim zaczął słabować, Oktawiusz był co się zowie ładnym chłopcem i był nim jeszcze teraz: geste czarne włosy, jedwabiste i polyskujące, wity się w bujnych lokach na jego skroniach. Podługie, ciemno niebieskie, aksaminne oczy, ocienione zagłębionymi rzęsami, świeżymi czasami widgotymy blaskami, w spojku, kiedy wglądał namiętnie nie podniecała ich, odznaczały się tą nieznaną pogodą, jaką mają oczy ludzi na Wschodzie. Gdy przed kawiarnią w Smyrnie albo w Konyantynopolu odprawiają swój kief po wypaleniu narghili. Twarz jego nie miała nigdy ramienia, a blade oliwkowa cera, która w całym swym blasku występowała dopiero przy sztucznym świetle, przypominała cery południowców. Ręka jego była zgrabna i delikatna, stopa wązka, a wysoki podbieg. Ubiwał się w garnki, ani zbyt modnie, ani zbyt staroświecko i umiał doskonale używać swych przyrodzonych zalet. Gdyby się był chciał dostać do Jockey-Klubu, nie odmówiłoby mu przyjęcia, mimo, że nie miał pretensyj do dandyzmu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

**Czytacie!!** Kapitałści i Kupcy!!

Udało mi się wynaleźć środek zwiększający, artykuł znamienny, którego wytwórcą może się w krótkim czasie wielkiego majątku dorobić. Niepotrzebne kosztowne inwestycje.

Większy kapitał do zakupu materiałów surowych potrzebny w celu natychmiastowego rozwiązania przedkasy na większą skalę, czego też o wymagał nadzwyczaj wielki zbytki produktu.

Do oddania na całą Polskę.

Fierwszotajni mając ci, którzy żyją w większe zabawa i w większe odzysk mogą rozwinąć fabrykę. Tylko rzetelni reflektanci mogą się do tego listownie do

Wacława Netusil, Praga-Wieniec, Czechosłowacja.

**Jedyné źródło taśm do maszyn piszących!**

Not affected by Damp weather

**VENUS**

First class Typewriter Ribbon

1990

Niższeopisana ta taśma odniosła w ostatnich czasach bezwzględny rekord zwycięzki na rynkach światowych, dzięki niezwykłej doskonałości wytwórczego surowca, co podlega za sobą niezwykłą dotychczas trwałość towaru. Wylączanie do nabycia u firmy **LUDWIK AKSMAN**, Kraków, ul. Szewska L. 10. Sprzedaż detaliczna. S rzedaz hurtowa tylko dla zamiejscowych.

**Pisarz ekonomiczny (ekonom)**

praktyk, żonaty, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Dla „Gospodarka” 1928 rest. Podgórze.

**Ogłoszenie licytacyi.**

Odpowiednie do placu Magistratu nr. 161, miasta Lwowa do L. 23030/20. Lwowski Akt. Zakład zastawczy ul. Lęborskiej 2, ogłasza publiczną licytacyę papierów wartościowych przez sprzedaż w Banku zastawczym od 1 sierpnia 1914 do 31 grudnia 1916 objętych kwitów zastawczych od 76516 — 100 000 i od 1 — 7491.

Licytacya odbędzie się w dniu 12 lipca 1920.

2000 Zarząd.

**„PRZEGLĄD GARBARSKI“**

Czasopismo poświęcone sprawom polskiego przemysłu garbarskiego

**ukazał się 1 lipca 1920 r.**

— Adres Redakcyi i Administracyi: —  
Kraków, ul. Berka Josełowicza L. 14.

Dział Inzeratowy prowadzi: Powszechné Biuro Reklamy „Prasa”, Kraków, ul. Karłowicka 16 tel. 20—86.

**Mieczarnia Hygieniczna** Kraków, ul. św. Anny 7.

poszukuje **większej dostawy mleka** pełnego, z dostawą koleją lub furmankami. Umowa na miejscu. 1992

**Sad**

do wydzierżawienia

około 2 mg., ogrodzony, w miej. Skawce, st. k loco. Zgłoszenia przyjmuję do 15 lipca Zarząd dóbr Toporzyska p. Jordanów. 2001

**Wyszedł z druku patriotyczny obraz „OSWOBODZONA POLSKA“**

pełnią Jana Styki.

Wydawca: Dom handlowy Bronisław Pleczyński, Łódź, ul. Wólczańska 199.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, sklepach obrazów oraz w sklepach materiałowych. Poszukuje się agentów za prowizją dobrą wprowadzonych w winowatym kółkach rolniczych. 1699

**A. ZEMBRZYCKI** Magazyn papieru i przybor. szkolny Kraków, ulica Floryańska L. 9. Połączone: albumy, pamiętniki, papiery listowe, karty wydrukowane, księgi handlowe, pisma, pasy kancelaryjne, rasy, kł, figurki piszowe. 1910

**Czasopismo Górniczo-Hutnicze** jest wraz z dwutygodniowym dodatkiem

**Czasopismo Naftowe** jedynym w Polsce organem poświęconym sprawom górniczego, hutniczego i naftowego przemysłu oraz związanym z nim gałęziom wiedzy i techniki. Przedpłata roczna Mk. 180, adzyny pojedynczy Mk. 10. Biuro Redakcyi i Administracyi: w Warszawie, Bielańska 18, w Krakowie, Jagiellońska 5. Konto P. K. O. Nr. 141.049. 1955

**ORGANÓW** kościelnych i salonowych

Stanisława Żebrowskiego

1958 organmistrza-technika

w Krakowie, ul. św. Tomasa 28.

Poloca się Wiel. Duchowiaństwa, wykonywane wszelkie roboty.

**Żądacie tylko**

**MYDŁO OLIWNE**

**MYDŁA Z „ORLEM“**

które jest najczystsze i najwydajniejsze od wszelkich zastępczych

Generalny zastępcza 1961

**MICHAŁ HERSTEIN** w Krakowie, ul. Brzozowa L. 13, II p.

**W. Ciszewski** Częstochowa, III Alaja 65 1929

**Fabryka wyrobów dewocyjnych.**

**Żegluga Polska w Krakowie** Stow. zarej. z ogr. poroką.

W dniu 17. VII. 1920 o godz. 4-ej popoł. odbędzie się w sali Małop. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, plac Szczepański 8.

**II. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** UDZIAŁOWCÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej za rok 1919.
- 2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej za rok administ. 1919, z wnioskiem o udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Dyrekcyi oraz zatwierdzenie zamknięcia rachunkowych za rok 1919.
- 3) Uchwala co do rozdziału czystego zysku za 1919 r.
- 4) Uchwala co do sprzedaży przedsiębiorstwa z aktywami i pasywnymi spółce akc. Żegluga Polska S. A. w Krakowie w zmiann akcyę.
- 5) Uchwala co do rozwiązania Stow. Z. P. w Krakowie Stow. zarej. z ogr. por. i przejścia jego w stan likwidacyi.
- 6) Wyodr. likwidatorów i komisji rewizyjnej
- 7) Uchwala co do funduszy Selczyi propagandy.
- 8) Uchwala co do subskrypcyi akcji II emisji spółki akc. Żegluga Polska S. A. w Krakowie.

W razie braku kompletu, odbędzie się po upływie godziny powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym które powzięte uchwały bez względu na liczbę obecnych udziałowców (§ 33 statutu.)

2003 Rada Nadzorcza.

**Obrazy oryginalne** wybitny artyściów 1827

**Druki parafialne**

**Druki gospodarcze**

Dziennik do amerykańskiej buchaltery i kwaterary polca Z. Kutrzeba prakawel Wiślna 11.

**Zakład zdrojowo-kapitałowy IWONICZ** Zakład zdrojowo-kapitałowy

Bezpośrednia polgoczenia kolej. Wierzbowa-Iwonicz, Kraków-Iwonicz, Lwów-Iwonicz.

Sezon I. od 15-go maja do 28 czerwca. II. od 29 czerwca do 28 sierpnia. III. od 29 sierpnia do 1 wrz. 15 października

Szczawa słońce-jodo-bromowa. Kapiele mineralne, borowinowe i gazowe. Elektryczn. Hydroterapię. Lampy kwarcowe. Wskazywanie Zolty, kłta, skaza moczowa, choroby skóry, nerwowe, kobiece. — Pielęgniarki przygotowane.

W Zakładzie 3 restauracja, 2 pensjonaty, hotel i około 400 pokoi umblowanych, jednak bez podzieli, w cenie od 10 do 40 Mk dziennie. Oświetlenie elektryczne. Kaplica zastawowa

Muzyka. Połączenia, telefon w Zakładzie. Apropowizacja zapewniona. 1208

Zgłoszenia przyjmują Dyrekcyja Zakładu.

**KOSY**

**KOSIARKI, ŻNIWIARKI, GRABIARKI**

I inne maszyny rolnicze do natychmiastowej dostawy polca

**Polskie Towarzystwo Handlowe**

Kraków, Sławowska 1. 1822

**Na sezon letni!**

Przyjmuje do przerabiania i do przefasowania **KAPELUSZE** słomkowe męskie, damskie i dziecięce według najnowszych fasonów wykonanie szybkie i dokładne

**PIOTR WILK, kapelusznik w Krakowie, ul. Szewska L. 13, partner.**

**BIURO SPEDYCYJNE „PRZEWOZ“**

Spółka z ogr. por. Zakoł. przez Centr. orgn. Kraków, Wiślna 8. I. p. Tel. 3588 1777

Wykonuje spedycje wszelkiego rodzaju. Wysyłka towarów w wozach zbiorowych do wszystkich miast w Polsce. Przewóz i ekspedycya mebli we własnych wozach meblowych wraz z konwojem. — (Dla urzędników przesiadających się ocny niższe.)

Własna magazyny na kole. Własne zaprzęgi i automobila do rozwozu towarów.